

Dwie płyty Justyny Reczeniedi

Udany debiut



Justyna Reczeniedi, młoda utalentowana śpiewaczka dysponująca pięknie brzmiącym sopranem o srebrzystej barwie wydała swoją pierwszą płytę CD o intrygującym tytule *Tam mnie znajdziesz...*. Już niebanalny wybór prezentowanych na płycie, arii operowych, operetkowych, pieśni oraz fragmentów musicali wystawia jak najlepsze świadectwo jej autorce, która mimo krótkiego stażu artystycznego może się pochwalić kilkoma znaczącymi sukcesami. No ale jeżeli za jej artystycznym rozwojem i poziomem stoją Bogna Sokorska i Zdzisława Donat, mistrzyni światowej wokalistyki to trudno się dziwić, że Justyna Reczeniedi wie jak najpełniej i najlepiej zaprezentować talent oraz nieprzeciętne walory swojego głosu. Właśnie to pozwoliło jej zostać laureatką kilku konkursów wokalnych. W czerwcu 2003 roku otrzymała II nagrodę na I Ogólnopolskim Konkursie Dla Młodych Sopranów im. K. Jamroz w Busku Zdroju. W październiku 2003 roku została laureatką III nagrody Międzynarodowego Konkursu Operetkowego im. N. Dostal'a w Wiedniu, a w październiku 2004 roku na I Ogólnopolskim Konkursie Wykonawstwa Muzyki Operetkowej i Musicalowej im. I. Borowickiej w Krakowie zdobyła nagrodę specjalną za najlepsze wykonanie czardasza. Jest solistką Warszawskiej Opery Kameralnej. Współpracuje z Opera Narodową w Warszawie, występuje także gościnnie w Łotewskiej Operze Narodowej.

Słuchając prezentowanego dzisiaj albumu warto poddać się magii nie tylko pięknego głosu o srebrzystej barwie prowadzonego z pełną świadomością jego możliwości, ale również umiejętność tworzenia właściwego klimatu każdego z prezentowanych utworów. Artystka ujmuje też czystością i precyzją koloraturowych ozdobników. Każde wykonanie cechuje duża kultura muzyczna oraz subtelność środków wyrazu i ekspresji. Recital rozpoczyna pełna nostalgicznego nastroju piosenka *Over the rainbow* z musicalu *Wizard of Oz* A. Harolda, po niej ujmująca specyficznym paryskim klimatem *Sous le ciel de Paris* H. Girauda. Z czystą satysfakcją słucha się słynnej kołysanki *Summertime* z *Porgy and Bess* G. Gershwina, śpiewanego po węgiersku czardasza Sylvii z *Księżniczki czardasza* I. Kalmana oraz arii Elizy *Przetańczyć całą noc* z *My fair Lady* F. Loeve'go. A jest jeszcze w tym albumie *Kto me usta całuje* z Giuditty Lehara, *Romeo* Wasowskiego, *Dziewczęta* z *Kadyksu* L. Delibesa i aria Adeli *Taki pan jak pan* z *Zemsty nietoperza* J. Straussa, w których Justyna Reczeniedi równie uroczy sposób dowodzi swojego talentu wokalnego.

Solistce towarzyszy *Trio Con Passione* w składzie: Kamila Szalińska-Bałwas - skrzypce, Michał Pindakiewicz - gitara, Jerzy Cembrzyński - kontrabas. Ten ostatni pan dokonał też interesujących aranżacji nie zmieniających w zasadniczy sposób charakteru każdej arii czy pieśni. Akompaniament prowadzony jest z dużym wyczuciem stylu i charakteru każdego z prezentowanych utworów.

Płyta której słucha się z prawdziwą przyjemnością! *Takie początki wróżą wspianą przyszłość* - napisała po wysłuchaniu tych nagrań Grażna Brodzińska, a jej można zaufać w tym względzie.

Tym razem belcanto



Classic
RMF

inspirujące!

Justyna
RECZENIEDI
i *Con Passione*

NAJPIEKNIJSZE
ARIE OPEROWE
na sopran liryczno - koloraturowy

THE MOST BEAUTIFUL ARIAS FOR LYRIC COLORATURA SOPRANO

Plytę tę polecam nie tylko miłośnikom bel canto, ale wszystkim tym, którzy chcą się dowiedzieć na czym polega wspaniałość sztuki wokalne połączonej z geniuszem kompozytorów.

Wiesław Ochman

Po sukcesie swojej debiutanckiej płyty Justyna Reczeniedi „idąc za ciosem” szybko zdecydowała się na nagranie kolejnego albumu, tym razem z najpiękniejszymi ariami operowymi epoki belcanta. Zawartość drugiego albumu młodej śpiewaczki stanowią arie na sopran liryczno-koloraturowy co jak się wydaje najpełniej odpowiada jej scenicznemu temperamentowi i warunkom głosu. W przypadku tej śpiewaczki koloratura nie jest tylko sztuką dla sztuki, ale służy pogłębieniu wyrazu prezentowanej arii. Przy tym zaznaczyć należy, że głos śpiewaczki w miarę wznoszenia się w górę skali nie traci miękkości brzmienia, a płynność i naturalność prowadzenia frazy oraz wyrazistość artykulacji wystawiają jej jak najlepsze świadectwo. Uznanie budzi też sprawność techniczna pozwalająca na prowadzenie głosu z pełną swobodą w karkołomnych pasażach koloraturowych, a tych w prezentowanych ariach nie brakuje. Wszystko to nie odbywa się kosztem ekspresji dramatycznej, która pozwala na oddanie klimatu prezentowanej arii.

Właściwą ekspresję, umiejętnie budowany klimat, oraz pięknie brzmiący głos o ciepłej nasyconej barwie, którego słucha się z ogromną przyjemnością odnajdujemy w ariach z oper W. A. Mozarta *Al. destin che la minaccia* z *Mitrydatesa* oraz *Ach, ich liebte* z *Urowadzenia z Seraju*, które otwierają album. Słynna scena obłądu, z *Purytanów* Belliniego, aria Elwiry *Qui la voce sua soave*, urzeka melancholijnym pięknem podbudowanym dramatycznym napięciem każdej frazy. Podobnie jest z arią *Regnava nel silenzio* z I aktu *Łucji z Lammermoor* Donizettiego. Lekkość i wdzięk możemy podziwiać w cavatinie Noriny *Quel guardo il cavaliere* z *Don Pasquale* tego samego kompozytora. Z kolei walc Julii *Je veux vivre* z I aktu *Romea i Julii* Gounoda to popis subtelnej tanecznej zwiewności. Album kończą dwie arie z oper Verdiego *Caro nome* aria Gildy z *Rigoletta* oraz *E strano* aria Violetty z I aktu *Traviaty*, zaśpiewane w sposób budzący uznanie.

Solistce towarzyszy trio *Con Passione* rozbudowane tym razem do sekstetu. Przyznaję, że realizowany przez nich akompaniament może się podobać bo prowadzony jest z dużym wyczuciem stylu i charakteru każdej arii.



© Adam Czopek
adamczopek@poczta.onet.pl